



Ryc. 27. Ogólny widok rezerwatu wiśni karłowatej na Winnej Górze

## OCHRONA ZWIERZĄT

### Lęgowisko gila w Puszczy Kampinoskiej

Profesor Jan Sokołowski w artykule swoim o gilu w Wielkopolskim Parku Narodowym<sup>1</sup> podał rozmieszczenie gniazdowisk gila (*Pyrrhula pyrrhula* L.) w województwie poznańskim.

Każde nowe miejsce gnieźdzenia się tego ptaka na niżu środkowej Polski uzupełnia lukę w dotychczasowych wiadomościach o rozszczeniu na naszych ziemiach tego interesującego i chronionego gatunku. Prowadząc od szeregu miesięcy systematyczne obserwacje ornitologiczne w Puszczy Kampinoskiej odkryłem w Zaborowie<sup>2</sup> w dniu 19 czerwca 1953 r. gniazdo gili z 5 młodymi. Miały one już rozwijające się chorągiewki nie tylko w sterówkach i lotkach, ale i w piórach pokrywowych. Zamierzałem zaobrazkować młode gile.

Obawiałem się jednak, że wobec daleko posuniętego rozwoju opuszczoną gniazdo podczas wykonywania przeze mnie tej czynności. Ku zdziwieniu mojemu nawet po wyjęciu z gniazda młode gile reagowały na każdy mój ruch tak, jak na pojawienie się rodziców. Stare gile zachowywały się zgodnie z tym, co pisze prof. Sokołowski, tj. nadzwyczaj skrycie i spokojnie. Natomiast kontrolując teren dnia 30 czerwca 1953 r. zdołałem stwierdzić u młodych gili jako podlotów zachowanie wręcz odmienne. Obserwując z odległości 10 m puście już w tym czasie gniazdo, zauważyłem, że stare gile — samiec i samica — latały w odległości kilku kroków ode mnie. Natomiast młodych, które już opuściły gniazdo, mimo poszukiwań nie udało mi się znaleźć.

Środowisko, w którym gile zagnieździły się w Puszczy Kampinoskiej, zbliżone było do środowisk podanych przez prof. Sokołowskiego. Gniazdo uwiite było na młodym świerku znajdującym się tuż obok drogi leśnej, która rozszerza się w tym miejscu i przechodzi w małą polankę. Po jednej stronie drogi teren był suchy, pokryty drągowiną sosnową z nieznaczną domieszką dębu, prawie bez podszycia. Po drugiej stronie drogi zaczynał się rozległy teren bagienny, pokryty olszyną z bogatym podszyciem. Na skraju drągowiny sosnowej znajdowało się kilkanaście młodych świerków. Były one prawie dosłownie „oblepione“ gniazdami ptaków. Fakt, że gniazdo znajdowało się koło terenu podmokłego, potwierdza tezę prof. Sokołowskiego, że „gil jako forma północna wyszukuje na niżu miejsc o klimacie chłodnym i wilgotnym“.

Jan Pinowski

<sup>1</sup> Por. Chronimy przyrodę ojczystą nr 3, 1953.

<sup>2</sup> Zaborów leży na południowym krańcu Puszczy Kampinoskiej, około 23 km na zachód od Warszawy.